Rok IV. Kraków, poniedziałek 9 kwietnia 1951 r. Nr 15 (170)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Seria niespodzianek ligowych

Klęska Włókniarza w Chorzowie — Ogniwo i Gwardia remisują

Trzecia niedziela rozgrywek ligowych znów przyniosła szereg sensacji. Największe rozczarowanie sprawił dotychczasowy leader tabeli Włókniarz Kraków, który doznał w Chorzowie wysokiej porażki z Budowlanymi, przegrywając 0:4. Po ostatnim sukcesie Włókniarza, odniesionym nad Kolejarzem poznańskim, liczono się na ogół ze zwycięstwem drużyny krakowskiej, ewentualnie z wynikiem remisowym. W najgorszym razie spodziewano się nieznacznej porażki Włókniarza. Tak wysokiej klęski nikt jednak nie oczekiwał.

Rozczarowała również i Gwardia, która grając pierwszy w tym sezonie ligowy mecz na swoim boisku, zdobyła zaledwie punkt w meczu z Unią.

Jedynie Ogniwo spisało się dobrze, wywożąc z Bytomia cenny punkt. Ogniwo krakowskie, podobnie jak i CWKS nie przegrało dotychczas żadnego meczu.

Warszawski Kolejarz stracił punkty w Radlinie, przegrywając zdecydowanie z Górnikiem 0:3.

Przewidywane, lecz niskie stosunkowo zwycięstwa odniosły zespoły CWKS-u i poznańskiego Kolejarza, wygrywając z najsłabszymi obecnie drużynami ligowymi Gwardią Szczecin i Włókniarzem Łódź. Wyniki jakie padły na ligowych boiskach w dniu wczorajszym, świadczą, że niemal wszystkie drużyny nie znajdują się jeszcze w normalnej formie i dlatego należy się liczyć z dalszymi niespodziankami, jakie przyniosą najbliższe niedziele ligowe.

Wyniki niedzielnych spotkań ligowych

w Krakowie:
UNIA Chorzów—GWARDIA Kr. 1:1 (1:0)

w Chorzowie:
BUDOWLANI—WŁÓKNIARZ Kr. 4:0 (1:0)

w Bytomiu:
OGNIWO Kr.—OGNIWO Bytom 1:1 (0:0)

w Poznaniu:
KOLEJARZ Pozn.—WŁÓKNIARZ Łódź 2:1 (1:1)

w Warszawie:
C. W. K. S.—GWARDIA Szczecin 4:2 (3:2)

w Radlinie:
GÓRNIK Radlin—KOLEJARZ W-wa 3:0 (0:0)

Skończyło się na strachu



Jurowicz i Szczurek mogą już odetchnąć spokojnie. Ostry strzał Cieślika poszedł ponad bramkę.

W tabeli nowe przegrupowania

CWKS obejmuje prowadzenie

Pierwsza liga znowu zmieniła leadera. Po Kolejarzu poznańskim i Włókniarzu krakowskim, **obecnie na czoło wyszedł CWKS kroczący bez straty punktu.**

Drugie miejsce zajmowane dotychczas przez Kolejarza warszawskiego **okupuje obecnie Ogniwo krakowskie**, mając o jeden punkt mniej od CWKS-u.

Za tą czołówką znajdują się cztery drużyny które doznały już porażki. Jest między nimi również **i Włókniarz krakowski, który z pierwszego miejsca spadł na piąte, mając identyczny dorobek punktowy i bramkowy z Kolejarzem warszawskim, którego umieszczamy w porządku alfabetycznym o jeden stopień wyżej.**

Zwycięstwo Górnika Radlin dało mu awans na siódme miejsce, natomiast układ tabeli na końcu nie uległ zmianie. Na skutek wyniku remisowego jaki padł w meczu Gwardii z Unią, żadnej z tych drużyn nie udało się jeszcze dołączyć do środkowej grupy.

Tabele ligowe podobnie jak w ubiegłym tygodniu zamykają najsłabsze zespoły: **Gwardii Szczecin i Włókniarza Łódź, nie posiadające na swym koncie żadnego punktu zdobytego.**

Po trzeciej niedzieli rozgrywek ligowych aktualna tabela przedstawia się następująco:

1. CWKS Warszawa	3	6	9:4
2. Ogniwo Kraków	3	5	4:2
3. Budowlani	3	4	9:3
4 Kolejarz W-wa	3	4	8:5
5. Włókniarz Kr.	3	4	8:5
6. Kolejarz Pozn.	3	4	3:5
7. Górnik Radlin	3	3	5:3
8. Ogniwo Byt.	3	3	3:6
9. Gwardia Kr.	3	2	3:4
10. Unia Chorzów	3	1	4:6
11. Gwardia Szcz.	3	0	3:12
12. Włókniarz Łódź	3	0	1:5

Zeszłoroczny mistrz i wicemistrz rozczarowali

Po słabej grze Gwardia remisuje z Unią 1:1 (0:1)

Innego wyniku a raczej innej gry spodziewało się 25.000 widzów, zgromadzonych w dniu wczorajszym na stadionie Gwardii. Grał przecież mistrz ligi z wicemistrzem i to — że oba zespoły okupują na razie dziewiąte i 10 miejsce tabeli, nie znaczyło wiele, gdyż forma i umiejętności kazały przypuszczać, że mecz będzie w najlepszym wydaniu.

Tymczasem... poza pierwszymi 10 minutami oraz pierwszym kwadransem drugiej połowy, nie zobaczyliśmy gry, godnej mistrzów. Grano raczej defenzywnie, a jeśli przeprowadzano akcje ofensywne, to były one raczej dziełem przypadku i nie nosiły zarodków zdecydowanej chęci zdobycia bramki.

Sytuacji podbramkowych natomiast, było wiele. Wystarczy wspomnieć, że **napastnicy Unii pod koniec pierwszej połowy — cztery razy strzelali z 5 metrów i... dwa razy strzelili w słupek, a dwa razy w Jurowicza.** Również po pauzie Unia nie potrafiła strzelić nawet do... pustej bramki, gdy Jurowicz wybiegł z bramki.

DLACZEGO GRANO TAK SŁABO?

Tego zdaje się nikt nie odgadnie. Warunki były pierwszorzędne. Ładna pogoda, idealne boisko — tylko jakaś obustronna obawa o utratę bramki powstrzymywała obie strony od gry, którą zwykły one dawniej demonstrować. Toteż widownia ciągle oczekiwała od obu zespołów czegoś nadzwyczajnego, — czegoś co godne byłoby gry tych — przecież pierwszorzędnych drużyn. **Niestety— nie doczekała się i opuszczała stadion Gwardii zawiedziona.**

Wynik remisowy 1:1 jeśli chodzi o przebieg gry — jest na ogół zasłużony, chociaż tak Gwardia, jak i Unia mogły wygrać ten mecz różnicą conajmniej jednej bramki.

Tak jak motorem drużyny chorzowskiej jest **Cieślik**, tak i w drużynie krakowskiej rolę tą odgrywa **Gracz**. Obaj ci zawodnicy „błysnęli" przez 15 minut, lecz gdy Gracz odniósł kontuzję głowy a Cieślika przytrzymano troskliwie — akcje obu zespołów rwały się w zarodku. Improwizowano, liczono na przypadek, strzelano źle — niecelnie. **W sumie mecz stał na słabym poziomie.**

SKŁADY DRUŻYN

UNIA: Wyrobek, Bartyla, Bomba, Suszczyk, Cebula, Jacek, Kubicki, Alszer, Tim, Cieślik, Przecherka.

GWARDIA: Jurowicz, Dudek, Flanek, Wapiennik, Szczurek, Legutko, Mordarski, (Kotaba), Jaskowski, Kohut, Gracz, Łapiński, (Mordarski).

PRZEBIEG GRY:

Już w pierwszej minucie Mordarski oddaje piękny strzał na bramkę Wyrobka, lecz **piłka przechodzi tuż nad poprzeczką**. Zdaje się, że Gwardia zagra to spotkanie dobrze i wygra. Tymczasem atak Unii lepiej i ładniej rozwiązuje akcje, przechodząc szybciej pod bramkę Jurowicza. Strzał Kubickiego mija poprzeczkę o centymetry, a za chwilę Cieślik omal — nie zdobywa bramki. Na odwrót piękny wolej Mordarskiego ociera się o poprzeczkę Wyrobka i wszystko zdaje się przemawiać, że mecz będzie prawdziwą biesiadą, zwłaszcza, że Cieślik „błyszczy" techniką i kilkoma ładnymi strzałami daje znać o sobie.

Tak było niestety — tylko przez 15 minut. Od tej chwili następuje jakaś stagnacja w obu drużynach. Podania nie są już tak dokładne, sędzia przerywa grę nie zawsze wówczas gdy należy, zawodnicy są jacyś ociężali, jednym słowem — nie ma gry, lecz akcje przypadkowe. Ożywienie następuje dopiero w 42 minucie gry, gdy napastnicy Unii strzelają dwukrotnie w słupki, oraz dwa razy w Jurowicza.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Ofiarna interwencja Wyrobka



Kohut znów spóźnił się i Wyrobek rzucając się ofiarnie zlikwidował niebezpieczeństwo pod własną bramką. Obok nadbiegający Bartyla.



Do finałów mistrzostw Nowej Huty w tenisie stołowym zakwalifikowały się następujące drużyny: PPRK II, ZOR, KGR II, PPRK III Kujawy, Baza Transportowa Bieńczyce, ZMB-RI II (dawn. Hydrotrest HT 8). Finały rozegrane zostaną w drugiej połowie bm.

*

W ubiegłym tygodniu pingpongiści grupy sportowej ZRI odnieśli dwa zwycięstwa 8:1 nad KGR X Łęg i SPB Czyżyny. W obydwu spotkaniach punkty zdobyli: Wicher i Kuć po 3 i Pikul 2. Kuć, który w woj. mistrzostwach kół sportowych b. Związkowca zdobył trzecie miejsce, jest nowym, dobrym nabytkiem drużyny ZRI.

*

KKF w Nowej Hucie wysunął do swych zwierzchnich władz sportowych projekt wybudowania w roku bieżącym następujących objektów sportowych: 3 boisk z bieżniami, szkoczniami i rzutniami w N. Hucie, w Pleszowie, w Kujawach, torów przeszkód w N. Hucie i Pleszowie, strzelnicy małokalibrowej w Nowej Hucie i 15 boisk do piłki siatkowej i koszykowej przy zakładach pracy na terenie Nowej Huty.

*

Rada Okręgowa ZS Budowlani przydzieliła ostatnio dla grup sportowych w Nowej Hucie znaczną ilość podstawowego sprzętu sportowego, dzięki czemu KKF w Nowej Hucie mógł przynajmniej częściowo zaspokoić potrzeby terenu. Sprzęt został przydzielony grupom, które wyróżniały się w pracy sportowej. Są to grupy: PPRK II Centrum Lubocza, Baza Transportowa Bieńczyce, PPRK I Prądnik Czerwony, SPB Czyżyny oraz nowopowstałe grupy: SKS Stal Nowa Huta i KGB III Pleszów.

*

ZS Gwardia Kraków przydzieliła 20 kart wolnego wstępu na wszystkie imprezy sportowe dla przodowników pracy-sportowców Nowej Huty.

Liga radziecka

MOSKWA (Obsł. wł.) Drugie kolejne spotkanie o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej rozegrane zostało w piątek w Tbilisi pomiędzy **WMS** (Wojenno-Morskie Siły) i **Zenitem**. Zakończyło się ono wynikiem bezbramkowym.

W sobotę również w Tbilisi odbyło się spotkanie **Torpedo Gorkij—Dynamo Leningrad**. Zwyciężyli leningradczycy 6:1 (6:1).

Rozgrywki niedzielne przyniosły następujące wyniki:

Skrzydła Sowietów—Spartak Moskwa 0:0.

CDKA—Górnik Stalino 1:0 (0:0).

Dynamo Tbilisi—Dynamo Moskwa 0:2 (0:1).

Liga piłkarska CSR

Praga (obsł. wł.) — Rozegrana w ubiegłą niedzielę 5 kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi CSR przyniosła następujące rozstrzygnięcia:

N. V. Bratislava — Dynamo Kosżyce 1:2, Slovena Zilina — Vitkovickie Zelezarny 3:2, Sparta CKD Sokolovo — Vodotechna Teplice 1:0, OD Praha — Dynamo Slavia 0:6, Dukla Preszov Zelezniczary Bohemians 1:3, ATK — Skoda Pilzen 0:1, OKD Ostrava — Svit Gottwaldov 3:2.

Po tych spotkaniach na czoło tabeli wyszedł ponownie beniaminek ligi OKD Ostrava 8 pkt.

Liga austriacka

WIEDEŃ (obsł. wł.). Liga piłkarska Austrii rozegrała w dniu wczorajszym 6 kolejkę wiosennej rundy spotkań piłkarskich, która przyniosła następujące rozstrzygnięcia:

Sturm Graz—Rapid 3:3, Vienna—Elektra 5:1, Vorwaerts Steyr — LASK 1:2, Wacker—Wiener Neustadt 5:2, FC Wien—Florisdorfer AC 1:2, Austria—Wiener Sportklub 3:1.

Czołówka tabeli przedstawia się następująco:

1. Rapid	17	30	98:28
2. Austria	19	28	73:37
3. Wacker	17	27	73:2[illegible]

Slalom gigant w Zakopanem

ZAKOPANE. W dniu 8 kwietnia bm. odbyły się w Zakopanem zawody narciarskie o puchar Polskich Kolejek Linowych. Zawody obejmowały tylko jedną konkurencję a to slalom-gigant. Warunki śniegowe b. dobre. Trasa prowadziła z Kasprowego na Halę Goryczkową i wynosiła 3000 m. przy różnicy wzniesień 700 m. Na trasie znajdowało się 37 bramek. Ogółem startowało 255 zawodników w tym 20 kobiet. W konkurencji seniorów zwyciężył **Popieluch** (CWKS) 2 57 8 m przed Stańco 3.01.8 min. W konk. kobiet zwyciężyła **Grocholska** (CWKS) 3.30.1 min. przed Kowalską (Gwardia) 3.41.8 min. W konk. old-boy'ów pierwsze miejsce zajął A. Marusarz 3.15 min.

Druga porażka pięściarzy szwedzkich ZS Włókniarz—Robotnicza Reprez. Szwecji 15:5

ŁÓDŹ (Tel. wł.) Robotnicza reprezentacja pięściarstwa Szwecji występując drugi raz w Polsce w Łodzi walczyła z reprezentacją ZS Włókniarz. Goście wystąpili w tym samym składzie co we Wrocławiu, a jedynie w kategorii półśredniej nastąpiła zmiana, gdzie zamiast Froeida wystąpił **B. Peterson**.

Gości powitał sekretarz Włókniarza **Stolarek**, przekazując proletariackie pozdrowienia od polskich włókniarzy.

Mecz przyniósł zwycięstwo reprezentacji **Włókniarza 15:5**. Niektóre walki były ciekawe i stały na niezłym poziomie. W drużynie polskiej najlepiej wypadli: **Anielak, Grzywocz, Cebulak, Szaliński.**

Waga musza: **Anielak** po żywej i ciekawej walce pokonał na punkty Burgstroema.

Waga kogucia: **Grzywocz** walcząc skutecznie wygrał na punkty z S. Petersonem.

Waga piórkowa: **Szaliński** pokonał nieznacznie na punkty Eeka.

Waga lekka: **Ścigała** pokonał na punkty Flaensena.

Waga lekkopółśrednia: **Dahlberg** wypunktował Marcinkowskiego.

Waga półśrednia: **Nogajski** wygrał na punkty z B. Petersonem.

Waga lekkośrednia: **Krawczyk** pokonał Wihlendera.

Waga średnia: Anderson przegrał przez t. k. o. w drugiej rundzie z **Cebulakiem.**

Waga półciężka: **Wieczorek** za nieczystą walkę został zdyskwalifikowany i zwycięstwo przypadło w udziale **F. Andersonowi.**

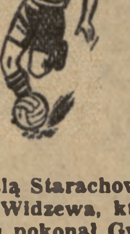
Waga ciężka: **Aasman** wywalczył wynik remisowy z **Jaskułą.**

W ringu sędziował: **Twardowski,** na punkty **Sikorski** z Łodzi i **Kupferstein** z Warszawy, oraz **Ljunberg** — Szwecja.

Druga liga już gra

Piękny start drużyn okręgu krakowskiego

W dniu wczorajszym rozpoczęły się pierwsze spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. Większość drużyn wykazała dobre przygotowanie kondycyjne i jak na początek sezonu wcale zadawalającą formę. Na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza wysokie zwycięstwa **Stali poznańskiej w Gdańsku nad miejscowym Kolejarzem 4:0, Górnika (Wałbrzych) nad Stalą Starachowice 8:0, oraz łódzkiego Widzewa, który na własnym boisku pokonał Gwardię z Białegostoku 9:1.**



Podkreślić należy, że w pierwszych spotkaniach **doskonale wystartowały drużyny okręgu krakowskiego. Drużyna OWKS odniosła przekonywujące zwycięstwo w Kielcach nad tamtejszą Gwardią 5:1, Włókniarz Chełmek zwyciężył u siebie Stal Dąbrowa 3:1, a Ogniwo Tarnów odniosło nieznaczne zwycięstwo nad Budowlanymi z Przemyśla 1:0.**

Szczegółowe wyniki ostatniej niedzieli przedstawiaja się następująco:

Grupa I

STAL POZNAŃ—KOLEJARZ GDAŃSK 4:0 (2:0)

GDAŃSK. Zasłużone zwycięstwo Stali, dla której bramki uzyskali: — **Gibczak 2, Smólski i Mazur po 1.**

GWARDIA SŁUPSK — BUDOWLANI GDAŃSK 3:3 (2:1)

SŁUPSK. Gra na ogół wyrównana. Do pauzy przewagę mieli gospodarze, po pauzie inicjatywę przejmują piłkarze Budowlanych, którzy w tym okresie czasu uzyskują dwie bramki.

GWARDIA BYDGOSZCZ — KOLEJARZ TORUŃ 0:0

BYDGOSZCZ. Mimo licznych doskonałych okazji, gwardziści nie potrafią rozstrzygnąć spotkania na swoją korzyść.

KOLEJARZ BYDGOSZCZ — STAL WROCŁAW 3:2

WROCŁAW. Więcej z gry mieli goście, u których na wyróżnienie zasługuje cała piątka linii ataku.

TABELA GRUPY PIERWSZEJ:

1. Stal Poznań	1	2	4:0
2. Kolejarz Bydgoszcz	1	2	3:2
3. Gwardia Bydgoszcz	1	1	0:0
4. Kolejarz Toruń	1	1	0:0
5. Gwardia Słupsk	1	1	3:3
6. Bud. Gdańsk	1	1	3:3
7. Stal Wrocław	1	0	2:3
8. Kol. Gdańsk	1	0	0:4

Grupa II

WŁÓKNIARZ WIDZEW — GWARDIA BIAŁYSTOK 9:1 (3:1)

ŁÓDŹ. Łupem bramkowym podzielili się: **Wiernik 3, Szaliński i Pawlikowski po 2, Różycki i Bajan po 1.** Dla Gwardii jedyną bramkę uzyskał **Hornycha** z rzutu karnego.

SPÓJNIA W-wa—KOLEJARZ OLSZTYN 4:2 (2:2)

WARSZAWA. Do przerwy gra równorzędna. Po zmianie stron więcej z gry mają zawodnicy Spójni, którzy w tym czasie uzyskują decydujące o zwycięstwie bramki.

UNIA CHODAKÓW— WŁÓKNIARZ RADOM 4:1 (2:0)

RADOM. Przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę miała drużyna Unii, która odniosła zasłużone zwycięstwo.

GWARDIA WARSZAWA— OWKS LUBLIN 3:1 (2:1)

LUBLIN. Przekonywujące zwycięstwo Gwardii, będącej drużyną lepszą od przeciwnika.

TABELA GRUPY DRUGIEJ:

1. Włókniarz Widzew	1	2	9:1
2. Unia Chodaków	1	2	4:1
3. Gwardia W-wa	1	2	3:1
4. Spójnia W-wa	1	2	4:2
5. Kolejarz Olsztyn	1	0	2:4
6. OWKS Lublin	1	0	1:3
7. Włókniarz Radom	1	0	1:4
8. Gwardia Białystok	1	0	1:9

Grupa III

GÓRNIK WAŁBRZYCH— STAL STARACHOWICE 8:0 (4:0)

WAŁBRZYCH. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Kulikowski 3, Połodnik 2, Ignaczak, Syk i Paluszek po 1.**

GÓRNIK BYTOM — BUDOWLANI OPOLE 2:1 (0:0)

Opole. Gra żywa. Bramki dla Górnika uzyskali: **Pająk i Krasówka;** dla Budowlanych **Klik.**

GÓRNIK ZABRZE — OGNIWO CZĘSTOCHOWA 5:1 (2:0)

Zabrze. Jedyną bramkę dla Ogniwa zdobył **Suchy.** Sędziował p. Bartyzel z Krakowa. Widzów 20 tys.

STAL LIPINY — OWKS WROCŁAW 2:1 (0:1)

Lipiny. Dla zwycięzców bramki zdobyl: **Czarnynoga i Bitner;** dla OWKS **Obrąkowski.**

TABELA GRUPY TRZECIEJ

1. Górnik Wałbrzych	1	2	8:0
2. Górnik Zabrze	1	2	5:1
3. Górnik Bytom	1	2	2:1
4. Stal Lipiny	1	2	2:1
5. Budowlani Opole	1	0	1:2
6. OWKS Wrocław	1	0	1:2
7. Ogniwo Częstochowa	1	0	1:5
8. Stal Starachowice	1	0	0:8

Grupa IV

OWKS KRAKÓW — GWARDIA KIELCE 5:1 (3:1)

Kielce (tel. wł.). Drużyna wojskowych zagrała doskonale, mając przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę. O przewadze drużyny krakowskiej świadczy stosunek kornerów 14:1 na korzyść wojskowych. Bramki dla OWKS zdobyli: **Kucharski 3, Krajewski i Salwiczek.**

Widzów około 5 tys.

OGNIWO TARNÓW—BUDOWLANI PRZEMYŚL 1:0 (1:0)

TARNÓW (tel. wł.) Gra ostra i brutalna, w wyniku czego zawodnik Ogniwa został spoliczkowany przez piłkarza Budowlanych, czego sędzia p. Lewicki z Opola nie zauważył mimo, że sędzia liniowy awizował mu ten incydent. Zwycięska bramka padła dla Ogniwa ze strzału Barwińskiego już w 3 min. gry. Zawody prowadził słabo p. Lewicki.

WŁÓKNIARZ CHEŁMEK—STAL DĄBROWA 3:1 (0:1)

CHEŁMEK (tel. wł.) Dla Włókniarza wszystkie trzy bramki strzelił **Obtułowicz,** dla Stali śr. napastnik.

STAL SOSNOWIEC—GÓRNIK KNURÓW 1:0 (0:0)

SOSNOWIEC (tel. wł.) Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył w 68 min. gry **Cholewa.** Widzów 18 tys.

TABELA GRUPY CZWARTEJ

1. Ogniwo Tarnów	1	2	1:0
2. Stal Sosnowiec	1	2	1:0
3. OWKS Kraków	1	2	5:1
4. Włókniarz Chełmek	1	2	3:2
5. Stal Dąbrowa	1	0	1:3
6. Gwardia Kielce	1	0	1:5
7. Budowlani Przemyśl	1	0	0:1
8. Górnik Knurów	1	0	0:1

Liga węgierska

BUDAPESZT (obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozegrano na Węgrzech następujące spotkania ligowe w piłce nożnej:

Csepeli Vasas—Dorogi Bányász 1:1 (1:0), Budapesti Vasas — Budapesti Honvéd 1:1 (1:1), Budapesti Kinizsi—Diósgyöri Vasas 1:0 (1:0), Györi Vasas—Vörös Lobogó Sortex 1:1 (1:0), Budapesti Dózsa—Salgótarjáni Bányász 1:0 (1:0), Budapesti Bástya—Szegedi Petöfi 6:2 (3:2), Szegedi Honvéd—Szombathelyi Lokomotiv 2:0 (2:0).

W tabeli prowadzi Budapesti Bástya 12 punktów, przed Budapesti Dózsa 11 punktów i Budapesti Honved 10 punktów.

Ciężarowcy FSGT zwyciężają reprezentacje Górnika 5:1

W Wałbrzychu rozegrano wczoraj międzynarodowe zawody w podnoszeniu ciężarów, w których reprezentacja francuskich związków zawodowych **FSGT pokonała reprezentację Górnika w stosunku 5:1.**

W ramach zawodów Polak **Kaczmarczyk** poprawił rekord Polski w wadze koguciej w podrzucie oburącz, uzyskując 91,5 kg.

Pierwszy krok bokserów Nowej Huty

W dniu 6 bm w świetlicy KGR II w Pleszowie odbył się „pierwszy krok" bokserów Nowej Huty. Przez całą zimę trenowali młodzi adepci kunsztu pięściarskiego pod okiem swych instruktorów, aby na wiosnę pokazać swoje umiejętności.

Do I kroku bokserskiego zgłosiło się 27 zawodników z następujących grup sportowych: SPB Czyżyny, ZRI II, Baza Transportowa Bieńczyce i KGR II Pleszów. Walki finałowe, które odbyły się w sobotę, stały na dobrym poziomie, a licznie zebrana publiczność żywo oklaskiwała zawodników, zarówno zwycięzców jak i pokonanych. Pierwsze pięściarskie tytuły mistrzowskie Nowej Huty zdobyli: **Juszczyk — Walewski — Gruszka — Jarosz — Żurawski i Rychlik.** A oto wyniki finałowych walk:

waga kogucia: **Juszczyk** pokonał na punkty (60:55) Stefanowicza,

waga piórkowa: **Walewski** wypunktował Zalewskiego (60:53),

waga lekka: **Gruszka** wygrał walkę z Rybą (60:52),

waga lekkopółśrednia: **Jarosz** zwyciężył na punkty Szustera,

waga półśrednia: **Żurawski** (bezsprzecznie najlepszy zawodnik I Kroku) pokonał **Strękowskiego** (60:33)

waga lekkośrednia: **Rychlik** zwyciężył nieznacznie Gogusławskiego (60:58).

Liga tenisa stołowego

W rozegranym w Krakowie spotkaniu tenisa stołowego o mistrzostwo ligi, ping-pongiści krakowskiego Ogniwa zremisowali z Kolejarzem Warszawa 5:5. Punkty dla drużyny krakowskiej zdobyli: **Mamczarczyk i Zięba po 2 oraz Dobosz 1;** dla Kolejarza: **Kugler St. 2, Jagodziński po 2 i w grze podwójnej Kugler J. i Jagodziński — 1.** Przy stanie meczu 5:4 dla Kolejarza, Zięba pokonał Kuglera St. 2:1 wyrównując na 5:5.

Wyniki pozostałych rozgrywek ligowych: **Unia Chorzów—Stal Poznań 8:2, Stal Siemianowice—Stal Poznań 7:3, Kolejarz Toruń — Budowlani W-wa 6:4, Włókniarz Łódź—Ogniwo Lublin 8:2.**

Klasa wojewódzka walczy o punkty

W dotychczasowych rozgrywkach tylko Spójnia Kraków i Stal Chrzanów nie poniosły żadnej porażki.

W grupie pierwszej prowadzi **Spójnia Kraków,** w drugiej **Stal Chrzanów,** w trzeciej **Spójnia Okocim,** w czwartej **Włókniarz Andrychów** przed Ogniwem Kraków Ib.

GRUPA I.

BUDOWLANI SKAWINA — UNIA KRAKÓW 1:1 (0:1)

SPÓJNIA KRAKÓW — UNIA BOREK 6:0 (3:0)

SPÓJNIA N. TARG—BUDOWLANI KRAKÓW 4:0 (2:0)

Tabela grupy 1:

1. Spójnia Kr.	3	6	15:3
2. Budowl. Skawina	3	5	4:2
3. Spójnia Nowy Targ	4	5	10:7
4. Unia Kraków	4	4	6:5
5. Unia Borek	4	4	7:11
6. Budowlani Kraków	3	0	3:10
7. Stal Prądnik	3	0	5:12

GRUPA II.

GWARDIA KRAKÓW Ib — UNIA JAWORZNO 6:0 (3:0)

STAL OLKUSZ — WŁÓKNIARZ TRZEBINIA 1:1 ((1:1)

STAL CHRZANÓW — ZKS PŁASZÓW 2:0 (2:0)

Tabela grupy 2:

1. Stal Chrzanów	4	8	7:1
2. Gwardia Kr. Ib	3	6	14:2
3. Włókn. Trzebinia	3	4	7:5
4. ZKS Płaszów	3	2	4:4
5. Unia Jaworzno	4	2	6:14
6. Unia Oświęcim	3	1	1:3
7. Stal Olkusz	4	1	2:11

GRUPA III.

WŁÓKNIARZ KRAKÓW — SPÓJNIA BIEŻANÓW 4:3 (4:1)

Bramki dla Włókniarza zdobyli Macała 3 i Konopelski 1. Dla Spójni Dzierżak z rzutu karnego oraz Giergiel z rzutu wolnego pośredniego i Dzierżak.

SPÓJNIA OKOCIM — KOL. WIELICZKA 6:0 (2:0)

Bramki dla Spójni uzyskali: Kotfis II i Płachta II po 2 oraz Mastaj i Kupiec po 1.

KOL. NOWY SĄCZ — KOLEJARZ KRAKÓW 2:1 (2:1)

Tabela grupy 3:

1. Spójnia Okocim	3	5	7:0
2. Unia Mościce	3	5	4:2
3. Spójnia Bieżanów	3	3	6:5
4. Włókniarz Kr. Ib	2	2	5:5
5. Kol. Wieliczka	3	2	2:8
6. Kol. Nowy Sącz	4	2	2:5
7. Kol. Kraków	2	0	1:2

GRUPA IV.

OGNIWO KR. Ib — WŁÓKNIARZ ANDRYCHÓW 3:1 (0:1)

Bramki uzyskali Korzeniak (z rzutu karnego), Parpan i nowy nabytek Ogniwa — Radwan Marian.

WŁÓKNIARZ ZEMBRZYCE — KOL. SUCHA 0:0

Pięściarze Gwardii, Ogniwa i Kolejarza przygotowują się do mistrzostw zrzeszeń

W ubiegłą sobotę odbyły się w Krakowie eliminacyjne — przed ogólnopolskimi mistrzostwami ZS Gwardia — zawody pięściarskie, w których udział wzięli pięściarze klubu krakowskiej Gwardii oraz kół sportowych tego Zrzeszenia.

W ramach zawodów stoczono kilka ciekawych walk, z których wymienić należy zwłaszcza **pojedynki Dudzika z Goreckim i Chodorowskiego z Zającem.** Z pięściarzy kół sportowych na wyróżnienie zasługują Gorecki, Sliz i Zając.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu pięściarze klubu KS Gwardia):

w muszej **Janicki** pokonał **Mamaka,** w koguciej Mazgaj uległ **Fronczykowi,** w piórkowej **Wojtysiak** pokonał Jaskulskiego, w lekkiej **Sojka** zwyciężył przez tko, w pierwszym starciu Miśkę, w lekkopółśredniej **Dudzik** zwyciężył Goreckiego, w półśredniej **Piątkowski** pokonał Slizę, w lekkośredniej **Chodorowski** wygrał z Zającem, w średniej **Fudala** wypunktował Zagatę i w półciężkiej **Ryś** zdobył punkty w. o.

Sędziował w ringu ob. Kura, punktowali Kumoreb, Szostak i Diner.

Wczoraj w ramach przygotowań do mistrzostw Zrzeszeń odbyły się eliminacje pięściarzy Ogniwa w których startowali zawodnicy z Krakowa i Tarnowa. Wyniki walk przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu pięściarze krakowscy):

w muszej **Szumiec** pokonał Kiwiora, w koguciej Suchan przegrał z **Babiarzem,** w piórkowej **Kuciński** znokautował Zdebskiego, w lekkiej **Komino** pokonał Krystka, w lekkopółśredniej Biasiak i Kiczman zostali zdyskwalifikowani za unikanie walki, w półśredniej **Czajecki** wygrał z Pospisilem, w lekkośredniej Danec nie rozstrzygnął walki z Maksymowiczem, w średniej **Rapacz** pokonał Zatykę, a w półciężkiej Wierzba uległ **Gondkowi** (obaj z Tarnowa).

Również pięściarze Kolejarza rozegrali w ubiegłą sobotę w Wadowicach walki eliminacyjne, których wyniki są następujące:

w muszej Kowalik (Kr) uległ **Ogiegle** (Wd), w koguciej Karaś (Tarn) przegrał z **Krajewskim** (Wd), w piórkowej **Osiecki** (Kr) pokonał Setkowicza (Kr), w lekkiej **Łabuz** (Kr) wygrał z Olonowskim (Wd), w lekkopółśredniej **Bąk** (Kr) pokonał Latochę (Tarn), w lekkośredniej **Jaskowicz** (Kr) wygrał ze Studnickim (Wd).

Kto strzela najcelniej?

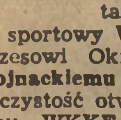
W tabeli najlepszych strzelców pierwszej ligi na czele znajdują się: **Sulik i Spodzieja (Budowlani), Cieślik (Unia), Janeczek (CWKS) oraz Wesołowski (Kolejarz W-wa).**

Wszyscy ci napastnicy uzyskali po 3 bramki w dotychczasowych meczach ligowych.

Po 2 bramki zdobyli: **Gracz (Gwardia), Anioła (Kolejarz Poznań), Nowak, Bożek, Browarski (Włókniarz Kr.), Franke (Górnik Radlin), Trampisz (Ogniwo Bytom), Górski i Sąsiadek (CWKS), Łącz i Sularz (Kolejarz W-wa).**

Krakowscy motocykliści zdobywają SPO

W dniu wczorajszym odbyło się w Krakowie otwarcie tegorocznego sezonu sportów motorowych. Już od samego rana ulice podwawelskiego grodu rozbrzmiewały hukiem motorów motocyklowych i samochodowych. Na miejscu zbiórki zgromadziło się 350 motocykli i 70 samochodów. Przybyły między innymi sekcje motorowe z poza Krakowa a więc Zakopanego, Tarnowa, Chrzanowa, Skawiny. Po odebraniu raportu od kapitanów sekcji wiceprezes sportowy **Wünsch** złożył raport prezesowi Okręgu P. Z. Mot. **mgr Chojnackiemu** oraz przybyłym na uroczystość otwarcia przewodniczącemu **WKKF mgr Pirożyńskiemu** oraz przedstawicielowi Zarządu Głównego P. Z. Mot. **red. Wolffowi.**



Po krótkich przemówieniach, chwili milczenia poświęconej pamięci tragicznie zmarłych mistrzów żużlowych A. Smoczyka i T. Kołeczka oraz odegraniu hymnu państwowego i Międzynarodówki rozpoczęła się defilada. Przy Grobie Nieznanego Żołnierza i Bohaterów Radzieckich samochodowy wicemistrz Polski A. Sobański w asyście motocyklowych wicemistrzów Koprowskiego i Bębenka złożył wieńce. Odebranie defilady nastąpiło pod Biblioteką Jagiellońską skąd zawodnicy udali się na miejsce startu do motorowej próby SPO, w Płaszowie.

Szybko i sprawnie przebiegł odbiór techniczny i najpierw samochody a potem motocykle według litrażu wyruszyły do 90 kilometrowego raidu prowadzącego z Krakowa przez Wieliczkę, Gdów, Dobczyce, Myślenice spowrotem do Krakowa.

Po przybyciu na metę w Krakowie zawodnicy udali się na stadion „Ogniwa" gdzie dokonali drugiej próby do SPO a mianowicie rzutu granatem, poczym w Rynku Dębnickim odbyła się trzecia próba do SPO to jest strzelanie.

Ogółem w próbach brało udział 310 motocykli i 60 samochodów.

Choja.

Mimo słabej gry ataku

Ogniwo krakowskie było lepsze lecz tylko zremisowało z Bytomiem 1:1

BYTOM (tel. wł.). Trzecie spotkanie jedenastek Ogniwa z Bytomia i Krakowa tym razem zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:0)

Wynik nie odzwierciedla stosunku sił obu drużyn, gdyż na podstawie gry stwierdzić należy, że goście byli zespołem lepszym i im winno w udziale przypaść zwycięstwo.

Drużyny do spotkania wystąpiły w składach:

Kraków: Hymczak, (Kościółek), Gędlek, Glimas, Pawlikowski, Kaszuba, Kolasa, Kuczyński, Rajtar, Radoń Pawłowski, Bobula.

Bytom: Skromny, Kubiak, Cichoń, Narloch, Grocholski, Trzewiczek, Biskupek, Trampisz, Buczma II, Wieczorek, Wiśniewski.

W jedenastce Krakowa **doskonałą formą i tym razem błysnęła formacja defensywna. Para obrońców, oraz Kaszuba na pozycji stopera byli wprost nie do przebycia,** nawet dla lotnego ataku bytomiaków.

Hymczak i zastępujący go od 26 min. Kościółek byli na ogół mało zatrudniani, ale nieliczne strzały oddawane na bramkę pewnie łapali. **Bardzo słabo natomiast zagrała piątka napastników Krakowa.** Niezaradność ich była tak wielka, że nie potrafili oni przejść przez słabo grającą linię obrony i pomocy miejscowych. **Jedynie Radoń** był cokolwiek jaśniejszym punktem na tle szarzyzny pozostałych czterech napastników Krakowa.

Gospodarze wystąpili do spotkania w osłabionym składzie, bez chorych Kulawika i Lelonka. Pierwszego nieźle zastąpił młody Buczma, natomiast debiut Grocholskiego w zespole ligowym był mocno nieudany. Bytomiacy najlepszego zawodnika mieli w Wiśniewskim. Nieźle wypadł Trampisz, dwaj pozostali reprezentanci Polski — **Skromny i Narloch,** w dalszym ciągu dalecy są od reprezentacyjnej formy.

Grę rozpoczęli miejscowi, inicjując kilka ataków na bramkę Hymczaka. W czasie jednego z nich w 5 min. Wieczorek sam na sam z Hymczakiem fatalnie przestrzeliwuje. Podobnie i Radoń marnuje w 14 min. sytuację podbramkową, przenosząc piłkę nad poprzeczką. W 16 min. daleki strzał Bobuli przechodzi obok słupka. W 10 min. później Trampisz zderza się z Hymczakiem, który ulega kontuzji w nogę i musi opuścić boisko. Na jedną minutę przed końcem pierwszej połowy, **bardzo słabo prowadzący zawody sędzia p. Szleifert** ze Szczecina, zbyt pochopnie dyktuje rzut karny za bardzo wątpliwą rękę Gędlka. Na szczęście dla Krakowa Wiśniewski egzekwuje rzut, nie potrafiąc go jednak wykorzystać i przestrzeliwuje.

Po zmianie stron przez pierwsze 10 min. przeważają miejscowi. W 7 min. **Trampisz będąc na „spalonym"** po podaniu Buczmy, **uzyskuje prowadzenie dla miejscowych.** Krakowianie protestują słusznie przeciw uznaniu bramki, lecz sędzia nie uznaje protestu.

Niezrażeni utratą bramki **goście przejmują inicjatywę w ręce, nie oddając jej już do końca spotkania.** W 63 min. Narloch dotyka piłki ręką na polu karnym, **rzut karny egzekwuje pewnie Kaszuba i wyrównuje na 1:1.**

Na 1 min. przed końcem spotkania Rajtar po rzucie wolnym strzelanym przez Bobulę, **zdobywa drugą bramkę dla gości, lecz sędzia z jemu jedynie wiadomych powodów nie uznaje jej.**

Widzów 25 tys.

Największa niespodzianka niedzieli

Bezapelacyjne zwycięstwo Budowlanych nad krakowskim Włókniarzem 4:0

Chorzów (tel. wł.). Dotychczasowy **leader tabeli krakowski Włókniarz poniósł w niedzielę nieoczekiwaną porażkę w Chorzowie w meczu z tamtejszymi Budowlanymi 0:4 (0:1).** Krakowianie wbrew oczekiwaniom tym razem zagrali słabiej niż w dwóch poprzednich meczach. Specjalnie zawiodły u nich formacje obronne, które obarczyć należy odpowiedzialnością za porażkę.

Składy drużyn:

BUDOWLANI: Janik, Karmański, Janduda, Grzywocz, Wieczorek, Gajdzik, Glanc, Pocwa, Sulik, Spodzieja, Barański.

WŁÓKNIARZ: Piekło, Jodłowski, Piekulski, Górecki, Lasiewicz, Bieniek, Parpan II, Browarski, Nowak, Bożek, Glajcar (Kaliciński).

Włókniarze nie stanowili tym razem dla doskonale usposobionych Budowlanych równorzędnego przeciwnika i przegrali wysoko w sposób nie podlegający dyskusji. Najlepszym dowodem słabości krakowian jest fakt, **że przez całe 90 min. gry napastnicy Włókniarza oddali zaledwie trzy strzały na bramkę Janika.**

Dwie bomby Bożka przeszły nad poprzeczką, a główkę Kalicińskiego wybił z linii bramkowej Gajdzik.

W drużynie krakowskiej tym razem tylko dwóch graczy zagrało nieźle, a to: **Piekło** w bramce, oraz **Bożek** w ataku. Reszta dużo słabsza niż normalnie.

Na plus gości zapisać należy, że do końcowego gwizdka sędziowskiego grali nadzwyczaj ambitnie starając się poprawić wynik.

U gospodarzy tym razem **cała drużyna zasłużyła na pochwałę.** Jedenastka Budowlanych grała nadzwyczaj ambitnie, z dużą dynamiką, a co najważniejsze — skutecznie.

Autorem zwycięstwa jest przede wszystkim linia ofenzywna, gdyż formacje obronne nie miały większych kłopotów z likwidowaniem anemicznych ataków gości. Wśród napastników dużą formą błysnęli starzy weterani Barański i Spodzieja.

Przebieg gry:

Budowlani zaraz po rozpoczęciu spotkania przechodzą do zdecydowanych ataków, zagrażając poważnie bramce Włókniarza. Mimo zdecydowanej postawy bramkarza Włókniarza **Spodzieja w 9 min. zdobywa pierwszą bramkę dla Budowlanych.** Do końca pierwszej połowy wynik nie ulega zmianie, chociaż miejscowi posiadają dużą przewagę.

Po przerwie sytuacja nie ulega zmianie i Janik w bramce chorzowian bezczynnie przypatruje się udanym poczynaniom kolegów.

Dalsze bramki dla chorzowian zdobywają kolejno: w 55 min. **Spodzieja,** 75 min. **Barański,** i na minutę przed końcem spotkania **Glanc.**

Sędziował **p. Sperling** z Łodzi słabo. Widzów około 20 tys.

Kolejarz Poznań nadal w słabej formie — wygrał z Włókniarzem Łódź 2:1 (1:1)

Wszyscy, którzy oglądali wczorajszy mecz Kolejarza z łódzkim Włókniarzem wychodzili z boiska raczej niezadowoleni. **Zawiodła cała drużyna miejscowych.** Wróblewski w bramce zdawał się być zdenerwowanym, Tarka doskonały w pierwszym meczu z Gwardią był niepewny. Pomoc słaba, atak pragnący wznowić dobrą tradycję dawnej trójki ABC zawiódł całkowicie. Dopiero po przerwie, gdy Czapczyk wrócił na pozycję środkowego pomocnika, gra nabrała płynności. Zawiodła też w drużynie poznańskiej kondycja. Nic więc dziwnego, że **mimo iż łodzianie byli słabsi** — wynik końcowy meczu brzmiał tylko 2:1 (1:1).

Drużyna gości, jak już wspominaliśmy, nie była groźnym przeciwnikiem. Najlepiej wypadli obrońcy, z których **Baran był najlepszym graczem na boisku.** Jedynym plusem łodzian była ich szybkość, którą przewyższali gospodarzy. **Bramkarz Szczurzyński dobry, ponosi jednak całkowitą winę za przepuszczone bramki.**

Mecz rozpoczął się błyskawicznym, jedynym zresztą w ciągu całego meczu udanym atakiem, zakończonym **w 2 min. zdobyciem** bramki przez **Gogolewskiego.**

Od tej chwili sytuacja zmienia się. Obie drużyny zwolniły tempo i przeprowadzały mało ciekawe akcje. Kolejarz forsował grę środkiem i prawym skrzydłem. Wszystkie ich wysiłki kończyły się jednak niczym. Dobrze obstawiony Anioła nie mógł nic zrobić, a Baraniak kontuzjowany na początku meczu nie potrafił przebić się przez szybkiego i ostro wkraczającego Barana. **Wyrównująca bramka padła w 24 min. strzelona w zamieszaniu podbramkowym przez Hogendorfa.**

Po przerwie **drugą i ostatnią bramkę zdobywa Anioła.** Kolejarz w tej części gry ma przewagę, lecz nie potrafi jej uwidocznić cyfrowo.

W sumie dwa cenne punkty należą się zasłużenie Kolejarzowi, niemniej jednak jeśli będzie chciał utrzymać się w czołówce ligowej musi zmobilizować wszystkie swe siły i grać lepiej.

Widzów około 15 tys.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Borek, Seko, „Polska i Świat", „Regards", Miroir Sprint", „Ruch" i archiwum własne „Piłkarza".

CWKS zwyciężył — ale nie zachwycił

CWKS—Gwardia Szczecin 4:2 (3:2)

WARSZAWA (tel. wł.) Bramki dla CWKS zdobyli: **Janeczek 2, Soporek, Górski.** Dla Gwardii: **Foryszewski i Cyganik.**

Widzów 18 tys. Sędziował **p. Walter z Poznania słabo.**

Druga wizyta benjaminka ligi w stolicy była zupełnie odmienna niż pierwsza, kiedy Szczeciniacy pokonali w „Pucharze Polski" po słabej grze rezerwę CWKS.

Tym razem w walce z pierwszą drużyną wojskowych goście pokazali się z jak najlepszej strony i gdyby nie słaby bramkarz, który w pierwszych 17 min. puścił trzy bramki, wynik byłby inny.

Najlepszą częścią zespołu gości poza trójką środkową ataku była obrona. Zarówno Bonazzo jak i Stachecki rozbijali wszystkie poczynania ofensywy skrzydłowych CWKS.

Wojskowi na tle „beniaminka" nie zachwycili. Atak w dalszym ciągu nie jest w formie, a pomoc niezbyt dobrze wypadła. Obrona grała dość pewnie, a Stefaniszyn zbierał zasłużone oklaski za skuteczne parady.

Od początku gry zaczyna się przewaga wojskowych, którzy wybrali boisko z wiatrem. W 6 min. **Janeczek** zdobywa pierwszą bramkę dla wojskowych. **W 10 min. Serafin** bije rzut wolny, bramkarz szczeciński źle oblicza odskok piłki od poprzeczki i **Soporek podwyższa wynik na 2:0.**

Gwardziści odpowiadają solowymi atakami **Foryszewskiego** lub Opitza, które załamują się z reguły na energicznej obronie CWKS-u. W 17 min. **Janeczek zdobywa trzecią bramkę.** W 30 min. Opitz wystawia w uliczkę **Foryszewskiego, a ten zdobywa pierwszą bramkę dla gości.** W 3 min. później zdopingowani przez widownię „gwardziści" przeprowadzają ładną kombinację **Foryszewski — Opitz — Cyganik i ten ostatni zdobywa drugi punkt.**

Po zmianie pól, mimo iż wojskowi grają pod wiatr, uzyskują oni z miejsca przewagę. W 100-procentowych sytuacjach przestrzeliwuje Soporek i Janeczek. Goście odpowiadają nielicznymi atakami. W jednym z nich Piątek utrąca Stefaniszyna. Bramkarz schodzi z boiska, na jego miejsce wchodzi Kłaczek.

W 68 min. Górski zdobywa czwartą bramkę. W 87 min. wojskowi mają doskonałą okazję na poprawienie wyniku, ale atak ich za długo się namyśla i bawi a Stachecki wyjaśnia sytuację.

Mecz szachowy Botwinnik — Bronsztajn

10 partia meczu szachowego o tytuł mistrza świata pomiędzy Botwinnikiem i Bronsztajnem rozgrywana była w piątek. Po 40 ruchu partia została odłożona z równymi szansami obu przeciwników. Partia była dogrywana z przewagą Botwinnika, jednak po 55 ruchach zakończyła się remisem, skutkiem czego ogólny wynik **po 10 partiach brzmi** $5^1/_2 : 4^1/_2$.

Bramkarz Unii w akcji



Ostry strzał Mordarskiego chwyta Wyrobek, którego widzimy na zdjęciu w czasie akcji

Gwardia Kr.—Unia 1:1

(Dokończenie ze str. 1)

Dopiero 44 minuta przynosi pierwszą bramkę. **Strzelcem jej jest Cieślik, który podanie Alszera, zamienia ostrym strzałem w róg na pierwszą bramkę.**

Po przerwie za Łapińskiego gra Kotaba na prawym skrzydle, a Mordarski przeniósł się na lewe. I znowu przez pierwsze pięć minut widzieliśmy dobrą grę. Mordarski strzela ładnie ale obok bramki, ładne podanie Jaskowskiego posyła Kohut wolejem w aut. Suszczyk fauluje Gracza w głowę — Gwardia gra bez swego łącznika przez kilka minut. W tym czasie Unia jest groźniejsza i w 10 minucie Dudek wygrywa pojedynek z Cieślikiem, oddalając niebezpieczeństwo spod własnej bramki.

Gracz wraca na boisko, ale nie gra już tak ofiarnie jak dotychczas.

TRZYNASTA MINUTA USTALA WYNIK MECZU

Kohut idzie na „straconą" piłkę, dobiega jej tuż na linii autowej i podaje do środka, **gdzie nadbiegający Mordarski, głową kieruje ją do bramki, uzyskując wyrównanie.**

Odtąd gra przestaje być właściwie ciekawa. Obustronne ataki drużyn nie doprowadzają do niczego, gdyż obrony oddalają niebezpieczeństwo. Nieco groźniejsze są akcje Unii, lecz kończą się zwykle na polu karnym krakowian. **W 34 min. Alszer nie trafia do pustej bramki Jurowicza, tracąc 100-procentową okazję, a w 36 minucie Legutko stwarza groźną sytuację pod swą bramką przez przydługie wózkowanie. Na szczęście strzał Przecherki złapał Jurowicz.**

OCENA DRUŻYN I ZAWODNIKÓW

Obie drużyny grały jednakowo, obie miały podobny styl gry, a tylko Cieślik był najgroźniejszym napastnikiem na boisku, aczkolwiek i on nie był w pełni formy.

Z poszczególnych graczy — **Dudek był lepszy od Flanka,** którego słabsza gra jest w pełni usprawiedliwioną (po chorobie). Szczurek **niezły** ale — bez kondycji. Obaj skrajni pomocnicy niewidoczni. W ataku **Mordarski i Gracz spełnili swe zadanie,** Kohut jeszcze za powolny, a Jaskowski tylko pracowity.

W Unii — **poza Cieślikiem, dobry był Cebula. Kubicki i Alszer,** Suszczyk słaby a reszta przeciętna.

Sędzia p. Słępień z Łodzi niepotrzebnie przerywał grę wówczas, kiedy zawodnicy — choć sfaulowani — pozostawali przy piłce. Poza **tym** prowadził zawody słabo.



Zacięty pojedynek o piłkę pomiędzy Legutką a Cieślikiem.

Górnik Radlin — Kolejarz W-wa 3:0 (0:0)

RADLIN (Tel. wł.) Sześć tysięcy widzów oklaskiwało w niedzielę zasłużone w pełni zwycięstwo radlińskich Górników nad Kolejarzem warszawskim.

Goście byli jedynie cieniem tej drużyny, która przed tygodniem rozgromiła bytomskie Ogniwo. Atak i pomoc gości dosłownie nie istniały przez całe 90 minut, a trójka obronna trzymała się tylko do momentu utraty bramki.

W zespole zwycięzców bardzo dobrze zagrał atak, gdzie specjalnie wyróżnili się: **Dybała i Franke.** Obok tej dwójki na wyróżnienie zasługują: **Pytlik** w obronie i **Kurzeja** w pomocy.

Do przerwy gra jest na ogół wyrównana. Górnicy nie wykorzystują w tym czasie dwóch dogodnych sytuacji podbramkowych. Po zmianie stron miejscowi ruszają z dużym impetem i atak ich często podchodzi pod bramkę Borucza. W 60 minucie Warzecha zdobywa bramkę, lecz sędzia nie uznaje jej z powodu „spalonego". Jedenastka radlińska nie zraża się tym i przechodzi do generalnej ofensywy. W 70 minucie prowadzenie dla Górnika uzyskuje **Warzecha,** a w minutę później **Franke** strzela drugą bramkę dla swych barw. Wynik meczu ustala w 76 min. **Dybała.**

Ostatnie minuty gry należą w dalszym ciągu do Górników.

Sędziował dobrze p. **Hausner z Krakowa.**

Otwarcie sezonu lekkoatlet. w Krakowie

W niedzielę na stadionie Ogniwa (daw. stadion miejski) nastąpiło przy pięknej słonecznej pogodzie otwarcie sezonu lekkoatletycznego tradycyjnymi biegami na przełaj w konkurencjach juniorek, juniorów, seniorek i seniorów. Na liście pierwszych tegorocznych zwycięzców zapisały się następujące nazwiska: juniorka **Barbara Liberówna** (LZS Niepołomice), junior **Wątroba (Kolejarz Kraków),** seniorka **Bulżanka (Kolejarz Kr.)** i zwycięzca głównego biegu **Edward Więcek (Ogniwo Kraków).**

Wyniki poszczególnych biegów: juniorki na dystansie ok. 500 m: 1) **Liberówna** 1.46,9, 2) **Górówna Aniela (Kolejarz Kr.) 1,48,2, 3) Aleksandrowicz Sława (Kolejarz) 1,48,2.**

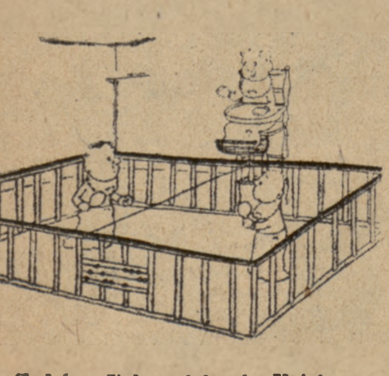
Juniorzy na dyst. ok. 2 km: 1) **Wątroba 5,32. 2) Borsa (Ogniwo Kr.) 5,37,5,** 3) Lis (Kol. Tarnów) 5,44.4,

Seniorki na dyst. ok. 900 m: 1) **Bulżanka Stefania 3,32,2,** 2) Skaza (Ogn.) **3 35,1. Tylko 2** zawodniczki startowały.

Seniorzy na dyst. ok. 3.800 m: 1) **Więcek Edward 12.36,9, 2) Wideł** (Ogn.) duża niespodzianka — 12.41,7, 3) Smiertek (Gwardia) 12 50,2. 4) Mazur (Gw.) 12,56,2, 5) Zając (Gw.), 6) Nowicki (Gw.), 7) Gugała (Kol.), 8) Jasiński (Gw.) 9) Kowalczyk (Gw.).

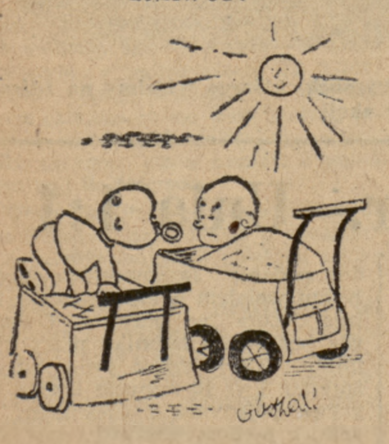
Coś dla najmłodszych kibiców

TENIS OSESKÓW



Sędzia: Yelaz sielwuje Ksisio...

ZNAWCY!



— Bo gdyby Lajtalek nie kiwnął wtedy Cebuli i nie podał Pawłośkiemu, to Ogniwo nie wyglaloby 2:1...

NAJMŁODSZY KIBIC



— Ci to ledakcja „Piłkazia"? Jak dziś wyśla Gwaldia z Luchem?!

Z życia fabrycznego klubów sportowych ZSRR

Praca wychowawcza — głównym zadaniem koła sportowego przy zakładzie pracy

Od rozmowy, jaką miała Jelena Popowa z sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej Aleksandrem Pawłowiczem Semjonowem minęły już dwie godziny. Jelena jednak wcale nie spieszyła się do domu. Stale w myślach swych wracała ku ważnemu zadaniu, które otrzymała: **zorganizować wychowanie fizyczne w zakładzie pracy.**

Zadanie to powierzono naprawdę dobremu sportowcowi. Na kawałku papieru nakreśliła sobie Jelena plan pracy na najbliższy okres i na drugi dzień wykorzystując przerwę południową poszła do fabryki. Dookoła niej zgromadziła się młodzież. — „Kto z was uprawia sport?" — zapytała Jelena. Kilku obecnych podniosło wahająco rękę. „A kto chce uprawiać?". Ochotę wyraziła większość. Zapraszam was wszystkich dziś wieczorem do klubu, tam porozmawiamy" — powiedziała Jelena.

Wieczorem w klubie na Jelenę czekała już: spora grupa robotnic i robotników. Razem z Popową przyszedł członek biura partyjnego, naczelny inżynier fabryki Włodzimierz Nikołajewicz Teterin. Zebranie przeszło w przyjemną, przyjacielską pogawędkę. Po tym zebraniu powołany został do życia komitet kultury fizycznej w fabryce.

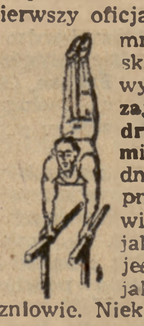
Jako pierwsza, rozpoczęła pracę sekcja gimnastyczna prowadzona przez instruktorkę Jelenę Popową. Ćwiczenia prowadzono w określone dni według uprzednio przygotowanego programu. Niedługo jednak wolne ćwiczenia nie wystarczały już ćwiczącym. Rozpoczęto prowadzenie ćwiczeń obowiązkowych. Poza tym chęć ćwiczenia w sekcji wyrazili także lekkoatleci i piłkarze.

Pomoc w tej sprawie dała Popowej podstawowa organizacja partyjna. Inżynier Terepinow otrzymał polecenie dostarczenia dokładnych planów ćwiczeń obowiązkowych tak dla zaawansowanych jak i dla juniorów.

Lekkoatleta i gimnastyk Arkadij Logaczew powołany został do przeprowadzania narady w tej sprawie.

W ten sposób położono podwaliny pod sport w Petrowskiej fabryce w Rżewie.

Po sześciu miesiącach odbył się pierwszy oficjalny występ sekcji gimnastycznej na miejskich zawodach sportowych. **Zespół Popowej zajął w konkurencji drużynowej pierwsze miejsce.** Instruktorce jednak z tego powodu nie przewróciło się w głowie. Widziała ona, tak jak i inni instruktorzy jeszcze wiele braków, jakie posiadają jej uczniowie. Niektórzy jednak zawodnicy między nimi Klara Głuszkowowa zaczęli się jednak pysznić swymi osiągnięciami. Głuszkowowa postanowiła nie uczęszczać na ćwiczenia, gdyż po zajęciu pierwszego miejsca uważała, że więcej ćwiczyć nie potrzebuje. Jej stanowisko potępiła cała sekcja. Wyrok był twardy, ale sprawiedliwy — **gimnastyczkę Głuszkowową usunięto na miesiąc od ćwiczeń, a o jej postanowieniu zawiadomiono zarząd Komsomołu.** Dyscyplina w sekcji na skutek tego b. wzrosła. Wypadek ten był nauką nie tylko dla Popowej, ale i dla innych instruktorów oraz dla poszczególnych zawodników innych sekcji.



Postępkiem Głuszkowowej zajęła się także organizacja partyjna. Na zebraniu partyjnym postanowiono zwiększyć troskę o wychowanie fizyczne w fabryce. Wszyscy członkowie partii i kierownicy działów obarczeni zostali osobistą odpowiedzialnością za rozwój wychowania fizycznego w fabryce. Na koniec postanowiono, że organizacja partyjna będzie stale urządzała dla sportowców zebrania dyskusyjne i szkolenie, które przygotuje młodych sportowców do pracy politycznej.

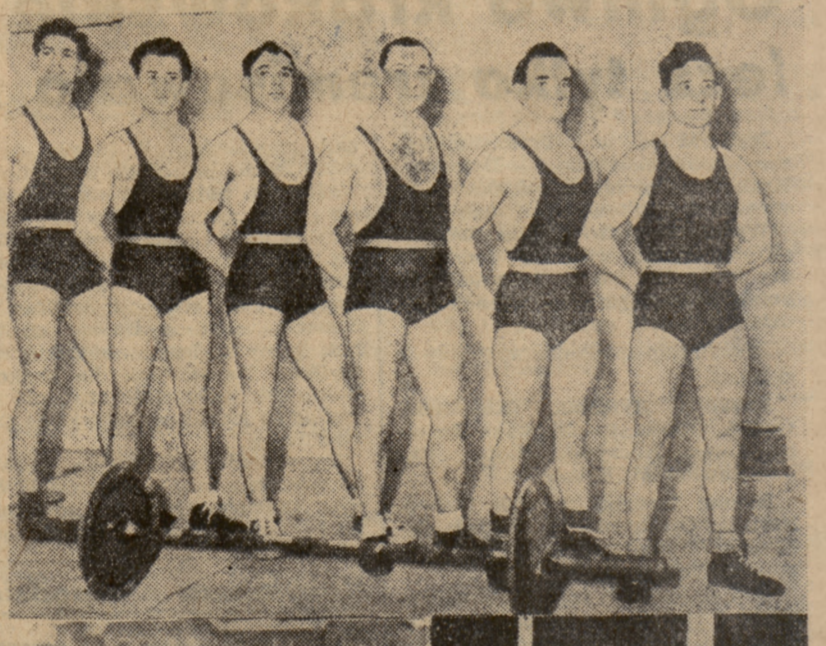
Organizacja partyjna i zarząd Komsomołu starały się o to, by sportowcy systematycznie podnosili swe wiadomości polityczne. **Dziś między członkami poszczególnych sekcji nie ma ani jednego, który by nie studiował historii WKP (b), czy życiorysów Lenina lub Stalina. Polepszenie pracy wychowawczej dało swe wyniki nie tylko w osiągnięciach na polu sportowym, ale także i w pracy zawodowej.**

W sekcji gimnastycznej, którą dotąd prowadzi Popowa, ćwiczy 24 członków. **Wszyscy z nich są członkami Komsomołu i przodownikami pracy.**

Praca wychowawcza jest głównym zadaniem pracy kolektywu. To zadanie zrozumieli i podjęli kierownicy organizacji partyjnej, Komsomołu i związku zawodowego. Stworzyli przez to podstawy dla nowych osiągnięć sportowców w pracy i wychowaniu fizycznym.

„Sowiecki Sport"
Tłumaczył L.

Aktualności sportowe











W Polsce gości obecnie reprezentacyjna drużyna ciężarowców FSGT, która rozegrała w Warszawie pierwsze spotkanie z reprez. CRZZ, uzyskując wynik remisowy 3:3. Na zdjęciu ciężkoatleci FSGT. Stoją od lewej: Lang, Veschetti, Lachoeue, Vlerich, Chariot, Autreaux.

W czasie ulewnego deszczu rozegrano ligowe spotkania o mistrzostwo I Klasy Państwowej w dniu 1 kwietnia. Na zdjęciu fragment z meczu Gwardia — Górnik Radlin, który, jak wiadomo, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Obok fragment z meczu o mistrzostwo ligi czechosłowackiej ATK — Swit Gottwaldow 3:1. Tak padła druga bramka dla ATK.

Wyścig Pokoju Praga — Warszawa będzie największą kolarską imprezą Europy. Do wyścigu tego przygotowują się starannie kolarze państw demokracji ludowej i robotnicze drużyny z krajów kapitalistycznych. Zamieszczone zdjęcia przedstawiają trening kolarzy bułgarskich i kolarzy NRD, którzy obecnie przebywają na obozie kondycyjnym w Grethen. W środku najlepszy kolarz czechosłowacki Jan Vesely, który i w tegorocznym wyścigu będzie jednym z najpoważniejszych kandydatów do zajęcia pierwszego miejsca w klasyfikacji indywidualnej.

Rozgrywki piłkarskie w lidze radzieckiej już się rozpoczęły. Sezon ligowy zainaugurowało spotkanie pomiędzy Dynamo Tbilisi a Spartakiem z tej samej miejscowości. Zwyciężyło Dynamo 6:0. Na zdjęciu dolnym zwycięska drużyna Dynamo.

Stary kibic o sukcesach drużyn krakowskich

Staliśmy z panem Stasiem Krzykalskim w niedzielę 1 kwietnia przed redakcją „Piłkarza" podczas ulewnego deszczu i rozmawialiśmy z ożywieniem o sukcesach drużyn krakowskich.

Stary kibic był szczególnie zachwycony grą Włókniarza, który pokonał wysoko jedną z najlepszych drużyn ligowych, zespół poznańskiego Kolejarza.

— Zagrali dobrze i mądrze — mówił pan Staś — na terenie błotnistym trzeba tylko grać dołem i krótko. Chyba że są duże kałuże wody, to wtedy musi się zastosować odmienną taktykę. Ale boisko ludwinowskie ma to do siebie, że nawet podczas ulewnego deszczu nie będzie większych kałuż. Dlatego „garbarze" zagrali „po swojemu" i w rezultacie...

— ...wyszli na pierwsze miejsce w tabeli — dokończyłem, wskazując panu Stasiowi tabelę umieszczoną w oknie wystawowym „Piłkarza".

— Obawiam się jednak — dodałem — że Włókniarz, podobnie jak w roku ubiegłym, w toku dalszych rozgrywek „spuchnie" i spadnie na dalsze miejsce.

— Zobaczymy. O ile drużyna Nowaka wyciągnęła odpowiednie wnioski z zeszłorocznych przykrych doświadczeń, to w tym roku nie powtórzy popełnionych w ubiegłym sezonie błędów i do końca rozgrywek znajdować się będzie w czołówce.

— ...do której jakoś nie może dociągnąć mistrzowska Gwardia —

— Niech pan będzie spokojny. Nasza Gwardia, jeden z najbardziej rutynowanych zespołów ligowych po słabym starcie, rozkręci się stopniowo i za kilka tygodni znajdzie się w sąsiedztwie Włókniarza i Ogniwa, które jak na razie spisują się nieźle.

***Niech pan nie zapomina, że „gwardziści" wylosowali w pierwszych spotkaniach najtrudniejszych przeciwników, przy czym mają oni do rozegrania w pierwszej rundzie większość spotkań na obcych boiskach. Kibice mistrza Polski muszą więc uzbroić się w cierpliwość i poczekać na efekt.** Wywiezienie punktu z boiska radlińskiego znaczy dużo, tym bardziej, że przecież Gwardia od lat ma pecha do Górnika.*

— A co pan powie o sukcesie Ogniwa?...

— Zostałem tym wynikiem zaskoczony. Nie wiem, czy 5 procent zwolenników Ogniwa liczyło się ze zwycięstwem drużyny krakowskiej w „jaskini lwa". Każdy spodziewał się wysokiej porażki Ogniwa. Ale, wie pan, to już jest tak zawsze, że jeśli się wszyscy spodziewają zwycięstwa, przychodzi porażka i na odwrót. Kiedyś przy okazji opowiem panu o tym obszerniej.

— Cieszy mnie to — zakończył swą „pogwarkę" stary kibic — że nasze drużyny i w tym roku wykazują swą wyższość nad klubami innych okręgów. Życzę im dalszych sukcesów i stałej poprawy formy — powiedział pan Staś, żegnając się ze mną.

Mimo deszczu stary kibic stał jeszcze długo przed oknem „Piłkarza" i patrzył na tabelę pierwszej ligi, gdzie w czołówce uplasowały się dwie drużyny krakowskie: Włókniarz i Ogniwo. *(kiks)*

MASOWA PRODUKCJA ROWERÓW TURYSTYCZNYCH W CSR

Przemysł rowerowy w Czechosłowacji wyprodukował w ubiegłym roku **242 tys. rowerów turystycznych.** Nowo wyprodukowane rowery służą wyłącznie dla potrzeb krajowych. O ile produkcja będzie postępowała nadal w tym tempie, to CSR **będzie już wkrótce trzecim państwem w Europie pod względem ilości posiadanych rowerów.**

Na szerokim świecie...

W Meksyku aresztowany został Raimondo Orsi — były reprezentacyjny piłkarz Włoch. Powodem aresztowania Orsiego było puszczanie przez niego w obieg fałszywych dolarów. Proceder ten uprawiał Orsi już od dłuższego czasu obok swego zajęcia trenera klubu Atlanta w Argentynie.

*

Wielokrotny piłkarski mistrz Szwecji A. I. K. Sztokholm obchodzić będzie w maju br. jubileusz 60-lecia swego istnienia. Z okazji tej ma się odbyć na stadionie Rasunda wielki turniej piłkarski z udziałem FC Milano, FC Liverpool, Vasco da Gama (Brazylia), tegorocznego mistrza Szwecji Malmö FF i drużyny jubilatów.

Lekkoatleci radzieccy
już w pełni formy

W leningradzkim pałacu sportów zimowych odbyły się zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne ZSRR na hali, w których wzięli udział czołowi zawodnicy i zawodniczki Związku Radzieckiego, wykazując dobrą formę i uzyskując doskonałe wyniki. Do-



strzostwa lekkoatletyczne ZSRR na kordzisty i mistrza ZSRR **Heino Lippa**, **Szczerbakowa** i **Sucharewa**. Z kobiet natomiast wyróżniła się **Halina Sybina i Aleksandra Czudina.**

W mistrzostwach tych Heino Lipp startował w dwóch konkurencjach, a to w pchnięciu kulą oraz w rzucie dyskiem. W pchnięciu kulą **Lipp uzyskał w eliminacjach odległość 15,68 m. Wynik ten poprawił w finale na 16,06 m, co jest nowym rekordem Związku Radzieckiego na hali. W rzucie dyskiem Heino Lipp uzyskał 48,01, zdobywając również i w tej konkurencji mistrzowski tytuł.**

Godnym uwagi w tegorocznych mistrzostwach lekkoatletycznych są wyniki uzyskane przez młodzież. W rzucie młotem 16-letni **Nenaszew** ustanowił nowy rekord Związku Radzieckiego w konkurencji juniorów **rzutem 52,06 m. W skoku w dal Nikitina** uzyskała 5,63 m, zbliżając się tym samym do rekordu radzieckiego w konkurencji kobiet.

W konkurencji seniorów mistrz Europy w trójskoku **Szczerbakow** uzyskał odległość w skoku w dal **7,07 m, Sucharew** w skoku o tyczce **4,10 m, Kostin** w rzucie oszczepem **62,26 m**, a **Kaljajew** przebiegł dystans 60 m w czasie 6,9 sek. Również czołowy zawodnik radziecki **Litujew** dowiódł swej wszechstronności uzyskując na 400 m — 50,5 sek.

Wśród kobiet tytuły mistrzowskie zdobyły: na 400 m — **Smirnowa** w czasie 52,2 sek, w rzucie oszczepem — **Sybina** wynikiem 45,49 m. W biegu na 60 m zwyciężyła młodziutka **Turowa**, ustanawiając nowy rekord w konkurencji juniorów czasem 7,9 sek.

DOSKONAŁY WYNIK JUNICZOWA W PŁYWANIU

Na zawodach pływackich w Leningradzie **Juniczew pobił rekord ZSRR na dystansie 200 m stylem klasycznym, uzyskując czas 2,41,2.**

Dotychczasowy rekord na tym dystansie wynosił 2,40,2 i należał do **rekordzisty świata, a zarazem doskonałego zawodnika ZSRR Mieszkowa.**

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III. p. — Tel. centrala 546-34. Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń Bohaterów Stalingradu 4. Tel. 535-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—2--10253